

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 289.

Kraków, wtorek 9 grudnia 1941.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658

## Tokio ogłasza stan wojenny ze Stanami Zjedn. i Anglią.

### Pierwsze starcia japońsko-amerykańskie.

**Tokio, 8 grudnia.** Jak zakomunikowała rozgłośnia radiowa Tokio, japońska wojskowa kwatera główna podała do wiadomości, że od poniedziałku 8 grudnia, godziny 6 rano istnieje stan wojenny między Japonią a angielskimi i amerykańskimi siłami zbrojnymi na Oceanie Spokojnym.

**Berlin, 8 grudnia.** W wyniku stale wzmagającego się napięcia na Dalekim Wschodzie, podsycanego przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta, doszło dzisiaj, w poniedziałek, do

pierwszych starć między japońskimi a amerykańskimi siłami zbrojnymi.

## Wypowiedzenie wojny Finlandji, Rumunii i Węgrom przez Anglię.

**Sztokholm, 8 grudnia.** Po odrzuceniu ultimatywnych żądań, wystosowanych przez rząd angielski pod adresem rządów Finlandji, Rumunii i Węgier, Londyn ogłosił urzędowo, że znajduje się w stanie wojny z tymi krajami.

Stanowisko tych trzech narodów było już zgóry jasno określone.

Prezydent Finlandji, Riti, w mowie wygłoszonej z okazji rocznicy niepodległości przeszedł do omawiania stanowiska Anglii wobec Finlandji, przy czym z naciskiem podkreślił: „Finlandja będzie się broniła przeciwko wszelkiemu zagrożeniu, bez względu na to, z jakiej strony ono przyjdzie. Finlandja zdecydowana jest za żadną cenę nie odstąpić od swoich sprawiedliwych celów”. Z kolei prezydent Ryti zaapelował do wysłanków fińskich o wytrwałość aż do ostatniego zwycięstwa.

Posel fiński w Londynie Gripenberg i b. poseł angielski w Helsinkach Vereke, który obecnie przebywa w Lizbonie, poczynili już przygotowania do odjazdu. Na temat odjazdu poselstwa fińskiego dotychczas nie jeszcze nie wiadomo.

Rząd rumuński w swej odpowiedzi, doręczanej przedstawicielowi dyplomatycznemu Stanów Zjednoczonych w Bukareszcie, odrzucił pretensje rządu brytyjskiego w kierunku wycofania wojsk rumuńskich aż do Dniestru i zaprzestania działań bojowych przeciwko bolszewizmowi.

Prasa rumuńska podkreśla, że dopiero ta odpowiedź przyczyniła się do faktycznego stworzenia frontu europejskiego. „Nowa Europa nie pozwoli nikomu mieszać się do swych praw” — pisze dziennik „Seara”.

Premier węgierski Bardossy, odrzucając ultimatum angielskie pod adresem Węgier oświadczył, że krok Anglii demaskuje w jasny sposób zamiar rządu brytyjskiego udzielenia pomocy Sowietaom w drodze sterowozowania, a nawet poświęcenia Węgier, o ileby to leżało w ramach możliwości Wielkiej Brytanji. Dla obecnego rządu angielskiego jest zupełnie obojętne, co stanie się, a właściwie co stałoby się — ponieważ dzięki Bogu, nie może być o tem mowy — gdyby potęga militarna Sowietaom odniosła zwycięstwo. Decyzja rządu angielskiego — zakończyła swoje oświadczenie Bardossy, skierowana jest przeciwko całej Europie.

Dzienniki węgierskie określają wypowiedzenie wojny przez Anglię jako okoliczność bez żadnego znaczenia. W kołach politycznych oświadczenia, że krok angielski stanowi zupełnie bezskuteczną pogroźkę. Nie zmieni on niczego w obecnych stosunkach, których cecha charakterystyczna są zarządzenia blokadowe ze strony Anglii oraz zerwanie stosunków dyplomatycznych.

Prasa krajów europejskich jest zupełnie zgodna w opinii, że Anglija przez długie tygodnie usiłowała rzucić ze swych barków żądanie sowieckie, polegające na uznaniu za wrogów Anglii tych państw, które uczestniczą w walce przeciwko bolszewizmowi. „Londyn dobrze rozumiał — pisze dziennik włoski „Stampa” — że tego rodzaju postępowanie wywoła wprost odwrotny skutek, mianowicie jeszcze większe wzmocnienie moralnego zespolenia Europy. Obecnie jednak Anglija zmuszona została do takiego kroku w wyniku swej solidarności z Sowietaami. Narody europejskie powitały z uznaniem nacechowane godnością stanowisko trzech krajów, odrzucające ultimatum londyńskie, stanowiące pozycję aktywną w walce o oswoobodzenie Europy i współpracę narodów kontynentu europejskiego”.

Dziennik hiszpański „La Vanguardia” sądzi, że wypowiedzenie wojny przez Anglię ma stanowić niewątpliwie pewnego rodzaju polityczną kompensatę dla Anglii w miejsce żądanej przez Sowiety pomocy wojskowej, której Anglija nie jest w stanie udzielić. Deklaracja wojenna Anglii nie przyczyni się jednak pod żadnym względem do wspomżenia bolszewików.

Deklaracja Wielkiej Brytanji — pisze dziennik bułgarski „Zora” — zwraca się przeciwko trzem państwom, które nie dopuściły się żadnych wrogich działań wobec Anglii, które natomiast widziały się zmuszone do podjęcia wojny dla własnej obrony i własnego oswoobodzenia; ponieważ zostały napadnięte przez Związek Sowietaów. Dyplomatyczny napad ze strony Anglii zdradza zamiar, żywny przez Wielką Brytanję, polegający na posłużeniu się bolszewizmem dla zniszczenia Europy.

Potwierdza to również szef państwa rumuńskiego, marszałek Antonescu, który w rozmowie z przedstawicielami skandynawskiego binra telegraficznego oświadczył, że wojna przeciwko Związkowi Sowietaów stała się nieuniknioną. Dla Rumunii, podobnie jak i dla reszty Europy, złamanie bolszewizmu było kwestią życia i śmierci.

Prasa rumuńska wyraża podziw dla stanowiska trzech państw europejskich wobec zjednoczonej z bolszewizmem Anglii i wyraża wiarę w ostateczne zwycięstwo, które doprowadzi do zorganizowania nowego porządku światowego.

### Po wypowiedzeniu wojny Rumunii przez Anglię.

Oświadczenie marszałka Antonescu do narodu rumuńskiego.

**Bukareszt 8 grudnia.** Szef państwa rumuńskiego, marszałek Antonescu, w związku z wypowiedzeniem wojny przez Wielką Brytanję, zwrócił się do narodu rumuńskiego z oświadczeniem, w którym m. in. czytamy:

„Wielka Brytanja wypowiedziała nam wojnę. Stan wojenny rozpoczął się dziś o godz. 12 w południe.

Fakt wypowiedzenia nam wojny nie ma żadnych podstaw.

Ubolewam nad tem, iż wewnętrzne przeobrażenie i tragedia znalazła tak mało zro-

zumienia, że podstawy prawne narodu, który stale przechodził od jednej krzywdy do drugiej i dotykany był ciętami od wielu stuleci, nie zostały ocenione. Naród rumuński był wstrząśnięty; ten naród, który walczył, również w przyszłości będzie walczył, aby zabezpieczyć sobie byt i prawa egzystencji, oraz pokój. Wielka Brytanja prowadzi od stuleci wojny zdobywcze, my zaś walczymy, aby się bronić. Pozostawiamy sumieniu świata i historii sprawę sądenia nas i wydania wyroku.

Rumunja podejmuje wyzwanie i nie-

wrzucona wiarą w to, że w walce z komunizmem służy nie tylko woli narodu, ale że w walce i przez ofiary zarówno w przeszłości, jak i w przyszłości służy cywilizacji europejskiej”.

### Podróż inspekcyjna króla Wiktora Emanuela.

**Rzym, 8 grudnia.** Jak urzędowo komunikują, król i cesarz Wiktor Emanuel III po 9-dniowej podróży po Sycylii powrócił w dniu 5 grudnia do Rzymu.

W czasie tej podróży król i cesarz zwiedził prawie wszystkie większe miejscowości Sycylii aż do najbardziej na południe wysuniętego punktu Włoch Capo Passero, gdzie odwiedzał szpitale wojskowe, nowe zagrody chłopskie oraz polecał przedstawić sobie członków rodzin żołnierzy poległych na wojnie.

We wszystkich miejscowościach ludność zgotowała królowi serdeczne manifestacje.

### Stany Zjednoczone zajmują okręty fińskie.

**Waszyngton, 8 grudnia.** Departament marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych udzielił strażniczej służbie nadbrzeżnej wskazówek w sprawie wzięcia w „bezpieczne przechowanie” statków fińskich, znajdujących się w portach północno amerykańskich.

### Wielki mufti Jerozolimy u Mussoliniego.

**Rzym, 8 grudnia.** Mussolini przyjął ostatnio wielkiego muftiego Jerozolimy, Sayed Amin el Husseiniego.

W toku dłuższej i w serdecznym tonie utrzymanej rozmowy poruszano przede wszystkim przyszłość krajów arabskich na Bliskim Wschodzie oraz związane z tem zagadnienia.

### Konferencja ambasadora francuskiego z Wellesem.

**Sztokholm, 8 grudnia.** Ambasador francuski w Stanach Zjednoczonych, Henri Hays, odbył konferencję z podsekretarzem stanu Suminter Wellesem.

Według informacji, pochodzącej od urzędników departamentu stanu, chodziło tu jedynie o nieobowiązuje wymiane zdań na ogólne tematy. W kołach politycznych skłaniają się jednak do przypuszczenia, że powodem wizyty przedstawiciela francuskiego było przesilenie na Dalekim Wschodzie.





